

Sygn. akt I C 1380/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Poręba

Protokolant: st. sek. sąd. Bożena Zaremba

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2017 roku w Nowym Sączu

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z/s w Ł. na rzecz powoda J. B. kwotę 83 200 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące dwieście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z/s w Ł. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 4 160 zł (cztery tysiące sto sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty od uwzględnionej części powództwa od uiszczenia której powód był zawoniony oraz kwotę 499,95 zł (czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem części wydatków wyłożonych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa,

IV. przyznaje ze środków Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu) na rzecz radcy prawnego M. C. kwotę 4428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) brutto w tym kwotę 828 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych) jako podatek Vat tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostały opłacone ani w całości ani w części,

V. w pozostałym zakresie nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa,

VI. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

SSO Paweł Poręba

Sygn. akt I C 1380/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 16 marca 2017 roku

Powód J. B. działający przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego wystąpił z powództwem do Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 30 stycznia 2015 roku (k. 1-2 w zw. z k. 26-27) skierowanym przeciwko (...) S.A.

w Ł. domagając się zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wypadku komunikacyjnym w kwocie 55 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2012 do dnia zapłaty.

Roszczenie powoda wywiedzione zostało ze zdarzenia drogowego z dnia 10 marca 2012 roku kiedy to powód poruszając się jako pieszy po drodze publicznej powiatowej relacji N. – S. została potrącony przez samochód osobowy marki O. (...) nr rej (...) kierowany przez P. R. (1). Na skutek wypadku powód doznał poważnych obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, krwiaka śródmózgowego płata skroniowego prawej półkuli mózgu, wodniaka podtwardówkowego okolicy czołowej po stronie lewej, encefalopatii po stłuczeniu mózgu i krwiaku śródmózgowym prawostronnym, niedowładu lewostronnego oraz niedosłuchu. Powód trafił do szpitala i pozostawał w stanie śpiączki farmakologicznej, od 11 marca 2012 roku do 10 kwietnia 2012 roku przebywał na oddziale anestezjologii i intensywnej opieki medycznej, gdzie zdiagnozowano u niego uraz głowy i krwiaka miąższowego prawej półkuli mózgu. Następnie w okresie od 10 kwietnia do 18 kwietnia 2012 roku przebywał na oddziale chirurgii urazowo ortopedycznej skąd został zabrany na oddział rehabilitacji ogólnoustrojowej. Przebywał tam do 30 maja 2012 roku.

Zdaniem powoda pomimo leczenia i rehabilitacji nie powrócił on do pełnej sprawności.

Ma problemy ze słuchem, który częściowo utracił co negatywnie wpływa na jego stan psychiczny. W związku z tym powód boryka się z codziennymi problemami gdy dzwoni budzik, telefon, lub gdy ogląda telewizję. Powód twierdził, iż wyniku urazów stał się wycofany i zaczął unikać kontaktu z innymi osobami mając świadomość swej niepełnosprawności.

Powód wystąpił do strony pozwanej jako ubezpieczyciela sprawy wypadu pismem z dnia 16 kwietnia 2012 roku o wypłatę zadośćuczynienia i otrzymał kwotę 16 800 złotych. Nie godząc się z tym pismem z dnia 28 maja 2014 roku wystąpił z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy i przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 55 000 złotych. Pismem z dnia 03 lipca 2014 roku został poinformowany o odmowie wypłaty świadczenia.

Uzasadniając wniosek o zapłatę odsetek - od dnia 20 maja 2012 roku - powód wskazał, iż skoro złożył wniosek o zapłatę zadośćuczynienia pismem z dnia 16 kwietnia 2012 roku, to przy uwzględnieniu okresu niezbędnego dla ubezpieczyciela do likwidacji szkody (30 dni) ubezpieczyciel od dnia 20 maja 2012 roku pozostaje w zwłoce.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A w Ł. wniosła (k. 43-44) o oddalenie powództwa za przyznaniem kosztów procesu.

Strona pozwana zarzuciła, iż przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznała powodowi kwotę 24 000 złotych, jednak kwotę tę pomniejszyła o 30 % uznając, że w takim stopniu powód przyczynił się do zdarzenia i wypłaciła powodowi kwotę 16 800 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie strony pozwanej jest to kwota adekwatna do długotrwałego cierpienia psychicznego i kompensuje krzywdę powoda w związku ze zdarzeniem.

Zdaniem strony pozwanej kwota żądana w pozwie jest wygórowana, nie przystaje do okoliczności zdarzenia i prowadzić może do wzbogacenia powoda. Powołując się na orzecznictwo SN strona pozwana podała, iż zadośćuczynienie za krzywdę ma charakter kompensacyjny, stąd kwota zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną nie będącą jednakże nadmierną.

Uzasadniając zarzut przyczynienia powoda do zdarzenia na poziomie 30 % strona pozwana podała, że powód poruszał się zbyt blisko krawędzi jezdni.

Strona pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków na okoliczność ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 10 marca 2012 roku, w tym ustalenia jakie reguły ruchu drogowego naruszył powód i kierowca samochodu, z jaką jechał prędkością oraz czy powód przyczynił się do powstania szkody na osobie.

Wniosła też strona pozwana o opinie biegłych neurologa i ortopedy na okoliczność ustalenia zakresu obrażeń jakich doznał powód w związku z wypadkiem, rozmiaru uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku ze zdarzeniem, rozmiaru cierpień powoda i rokowań na przyszłość.

W piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2015 roku (k. 55-56) powód podtrzymując pozew nie zgodził się z zarzutem przyczynienia. W tym zakresie powód opierał się na opiniach biegłych ze sprawy do sygn. akt II K 729/12 Sądu Rejonowego w Limanowej i twierdził, iż został potrącony w odległości 0,5 metra od lewej krawędzi jezdni, a gdyby szedł bliżej krawędzi to i tak zostałby potrącony. Zatem nie było związku przyczynowego pomiędzy nieprawidłowym postępowaniem pieszego a zaistnieniem wypadku. Powód powtórzył, że pomimo upływu trzech lat od wypadku nie powrócił on do pełnej sprawności, niedawno doznał porażenia nerwu twarzewego i ma sparaliżowaną część twarzy. Ponosi koszty leczenia, zakupu lekarstw i wizyt u specjalistów, za które płaci pieniędzmi pożyczonymi od rodziców.

W piśmie procesowym z dnia 13 stycznia 2016 roku (k. 108) powód wniósł o opinię biegłego psychologa i psychiatry.

W piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2016 roku (k. 147 -148) powód zmienił żądanie pozwu w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 160 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, ból i cierpienie fizyczne, które były następstwem wypadku z dnia 10 marca 2012 roku wraz z odsetkami liczonymi od dnia 20 maja 2012 roku.

W piśmie procesowym z dnia 09 sierpnia 2016 roku (k. 150) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym również w rozszerzonej części za przyznaniem kosztów procesu. Strona pozwana zarzuciła, iż w dacie złożenia pozwu powód wiedział już jakim uległ obrażeniom w wyniku wypadku, stwierdzony u niego uszczerbek jest uszczerbkiem długotrwałym a więc rokującym poprawę. Niezależnie od tego strona pozwana zarzuciła, że żądana kwota jest rażąco wygórowana.

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Limanowej na podstawie art. 17 pkt. 4 k.p.c. w zw. z art. 200 § 1 k.p.c. stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu (k. 193).

Na rozprawie z dnia 14 marca 2017 roku powód działając przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego podtrzymał roszczenia zgłoszone dotąd w sprawie (k. 212 od 00:33:58).

Na rozprawie z dnia 14 marca 2017 roku strona pozwana działając przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego wniosła o oddalenie powództwa (k. 212 od 00:35:24).

Przed Sądem strony nie zawarły ugody (k. 211 od 00:01:16).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. B. ur. (...) mieszka od urodzenia w miejscowości P. w gminie Ł. wraz matką E. B. i ojcem B. B. (1).

Powód nie posiada rodzeństwa.

Przed dniem 10 marca 2012 roku powód ukończył szkołę zawodową w zawodzie elektromechanika i nigdzie nie pracował.

Od ukończenia 18 lat życia powód pobierał rentę socjalną w związku z częściową niepełnosprawnością, tj. niedosłuchem w lewym uchu datowaną od dzieciństwa na podstawie decyzji ZUS z 08 lutego 2005 roku.

Mieszkając z rodzicami powód pomagał im w pracy na gospodarstwie rolnym i w pracach polowych oraz obsługiwał maszyny rolnicze.

Przed dniem 10 marca 2012 roku powód był osobą sprawną fizycznie, jeździł na rowerze i grał z kolegami w piłkę nożną.

W gronie znajomych i kolegów powód utrzymywał kontakty towarzyskie i chodził na dyskoteki.

Dowód : / zeznania świadka E. B. od 00:20:49, k. 62 i od 00:34:05, k. 62/2; zeznania świadka B. B. (1) od 01:04:33 k. 64; zeznania powoda J. B. od 00:04:14, k. 211/2 w zw. z k. 61/2 od 00:13:30; decyzja ZUS z 08 lutego 2005 roku o przyznaniu renty, k. 13 /.

W dniu 10 marca 2012 roku w P. około godziny 19.00 miał miejsce wypadek drogowy w wyniku, którego powód został potrącony na drodze publicznej przez samochód.

Wypadek miał miejsce poza obszarem zabudowanym, w miejscu nieoświetlonym na poziomym, prostym odcinku drogi dwukierunkowej jednojezdniowej. Dopuszczalna prędkość na tym odcinku wynosiła 60 km/h. Nawierzchnia asfaltowa drogi w momencie zdarzenia była wilgotna i gładka a jezdnia miała szerokość 4,90 metra.

Przy jezdni nie było chodników dla ruchu pieszych. Po lewej stronie jezdni znajdowało się pobocze żwirowe - około 0,8 metra szerokości, a po prawej stronie około 1,5 metra szerokości. W miejscu zdarzenia lewe pobocze przylegało do pochyłego zbocza pobliskiej łąki i w warunkach nocnych, przy braku oświetlenia nie nadawało się do swobodnego ruchu pieszych.

W dniu 10 marca 2012 roku zachód słońca nastąpił o godzinie 17.32 i w chwili zdarzenia panowała już pora nocna.

Powód poruszał się jako pieszy prawidłowo lewą stroną i szedł po jezdni drogi publicznej około 0,5 metra od lewej krawędzi w miejscowości P. w kierunku L..

Kierujący samochodem marki O. (...) nr rej. (...) 62 P. R. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie obserwując jezdni w sposób prawidłowy w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania samochodu marki C. (...) nr rej. (...) zjechał na przeciwległy pas jezdni i potrącił idącego krawędzią jezdni powoda.

Powód został potrącony w pozycji spionizowanej od tyłu będąc blisko lewej krawędzi jezdni.

Kierujący pojazdem P. R. (1) był trzeźwy.

Również powód poruszając się po drodze publicznej jako pieszy był trzeźwy.

Samochód marki O. (...) nr rej. (...) 62 w dacie zdarzenia był sprawny technicznie i jego stan techniczny nie miał wpływu na zaistnienie wypadku.

Po zaistnieniu zdarzenia P. R. (1) przestawił samochód M. V. przez co trwale i bezpowrotnie zatarł ślady, które mogły przyczynić się do ustalenia przebiegu wypadku.

Dowód : / w aktach Sądu Rejonowego w Limanowej do sygn. akt II K 729/12 – w szczególności: notatka urzędowa z dnia 10 marca 2002 roku, k. 1; protokół z badania trzeźwości, k. 2; protokół oględzin miejsca zdarzenia, k. 9-10; protokół oględzin samochodu, k. 11-12; opinia biegłego S. B. z dnia 14 marca 2012 roku, k. 33-41; zeznania świadka agaty J., k. 19-20; zeznania świadka Z. K., k. 11; opinia KWP z 26 marca 2012 roku, k. 43-44; protokół pobrania krwi z 10 marca 2012 roku k. 46; protokół przesłuchania P. R. (1) w charakterze świadka k. 50-51; zeznania świadka P. R. (2) k. 52-53; dokumentacja fotograficzna, k. 55; szkic sytuacyjny, k. 56; zeznania powoda w charakterze świadka k. 59-60; opinia biegłego S. B. z dnia 06 czerwca 2012 roku, k. 63-89; zeznania świadka E. J., k. 135; protokół wizji lokalnej, k. 138-139; opinia uzupełniająca biegłego S. B. z dnia 31 października 2012 roku, k. 144-155; opinia biegłego A. R. z dnia 20 lipca 2013 roku, k. 204-221; opinia uzupełniająca biegłego A. R. z dnia 02 października 2013 roku, k. 245-251;

opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej i do spraw ruchu drogowego Z. P. z dnia 30 września 2016 roku, k. 157-185 /.

W wyniku wypadku z dnia 10 marca 2012 roku J. B. doznał stłuczenia głowy, stłuczenia i obrzęku mózgu, krwiaka śródmózgowego prawej półkuli mózgu, stłuczenia lewej kończyny górnej- rany tłuczonej przedramienia lewego, stłuczenia i podbiegnięcia krwawego uda prawego, wodniaka podtwardówkowego okolicy czołowej po stronie lewej, encefalopatii po stłuczeniu mózgu i krwiaku śródmózgowym prawostronnym, niedowładu lewostronnego.

Bezpośrednio po wypadku powód przewieziony został karetką pogotowia z miejsca zdarzenia na (...) do Szpitala (...) w L., skąd trafił na oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej.

Następnie został przekazany na oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii z uwagi na utratę przytomności i zmiany krwotoczne w płacie czołowym celem sztucznej wentylacji. Był utrzymywany przez kilka dni w stanie śpiączki farmakologicznej.

W piątej dobie rozpoczęto wybudzanie. Zaobserwowano wówczas u powoda niedowład lewostronny. Na oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii powód przebywał do 10 kwietnia 2012 roku. Był tam leczony zachowawczo, wykonano u niego diagnostykę obrazową TK głowy i kręgosłupa oraz RTG.

W dniu 10 kwietnia 2012 roku powód trafił ponownie na oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala (...) w L. gdzie przebywał do 18 kwietnia 2012 roku. Był tam leczony zachowawczo, wykonano u niego dalszą diagnostykę obrazową i wdrożono rehabilitację.

Po tym okresie powód został przekazany bezpośrednio do dalszego leczenia i rehabilitacji na oddziale (...) Ogólnoustrojowej Szpitala (...) w B. gdzie przebywał od 18 kwietnia 2012 roku do 30 maja 2012 roku.

U powoda rozpoznano porażenie połowiczne lewostronne, stan po stłuczeniu głowy i krwiaku śródmózgowym okolicy płata skroniowego prawej półkuli mózgu, wodniaka podtwardówkowego okolicy czołowej po stronie lewej, encefalopatii po stłuczeniu mózgu, niedosłuch. Zastosowano ćwiczenia, masaż suchy, UD, masaż podwodny, terapię zajęciową, opiekę psychologiczną i neurologopedyczną.

W dacie przyjęcia ocena sprawności powoda według skali Barthela wynosiła 6 pkt., przy wypisie 19 pkt.

W stanie optymalnym powód został wypisany do domu z zaleceniem kontroli w poradni neurologicznej i rehabilitacyjnej POZ. Zalecono aktywny tryb życia adekwatny do stanu zdrowia.

Dowód : / karta informacyjna leczenia szpitalnego w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) w L. z 10 kwietnia 2012 roku, k. 31-35; karta informacyjna leczenia szpitalnego w Oddziale (...) Urazowo Ortopedycznej Szpitala (...) w L. z 18 kwietnia 2012 roku, k. 29; karta informacyjna leczenia szpitalnego w Oddziale (...) Ogólnoustrojowej Szpitala (...) w B. z 30 maja 2012 r.oku, k. 30;

w aktach Sądu Rejonowego w Limanowej do sygn. akt II K 729/12– w szczególności: notatka urzędowa z 11 marca 2012 roku, k. 13; notatka urzędowa z 11 marca 2012 roku, k. 14; opinia CM UJ z dnia 17 września 2012 roku, k. 161-162; dokumentacja lekarska powoda z pobytu w szpitalu, k. 242 /.

W związku z wypadkiem z dnia 10 marca 2012 roku po zakończeniu leczenia szpitalnego powód przez wiele miesięcy skarżył się na bóle głowy, zaburzenia równowagi, osłabienie wzroku, łzawienie lewego oka, osłabienie słuchu po lewej stronie oraz dolegliwości bólowe kończyny lewej górnej i dolnej. Miał trudności ze snem, wykazywał nadmierną nerwowość, zaburzenia pamięci, lęki i niepokój.

Powód kontynuował rehabilitację w Szpitalu (...) w L. w związku z asymetrią twarzy. Przechodził masaże, nagrzewanie, zabiegi laserem i aplikację prądową.

Okresowo powód konsultował się z lekarzami specjalistami z zakresu neurologii, laryngologii i chirurgii. Wizyty był planowane z wyprzedzeniem i nieodpłatne na NFZ.

Powód przyjmował też leki.

Dowód : / zeznania świadka E. B. od 00:18:50, k. 62; zeznania świadka B. B. (1) od 00:52:04 k. 63/2; zeznania powoda J. B. od 00:04:14, k. 211/2 w zw. z k. 61/2 od 00:05:19 /.

W trakcie badania przed chirurgiem ortopedą w dniu 27 sierpnia 2015 roku powód był spowolniały ruchowo, zachodziło niedomykanie powieki oka lewego i nie marszczył czoła po lewej stronie. Wykazywał zaburzenia węchu, skarżył się na niedosłuch ucha lewego i nosił aparat słuchowy. Zachodziły nadto u powoda zaburzenia równowagi, osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej i dolnej lewej. Powód miał chód utykający na lewą kończynę dolną. Była widoczna wyraźna asymetria jego twarzy po lewej stronie.

Zgłaszane przez powoda dolegliwości mają związek z przebyłym wypadkiem. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są niepomyślne ze względu na uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego (...).

Od strony chirurgiczno ortopedycznej obrażenia z wypadku, tj. stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiak śródmózgowy okolicy płata skroniowego prawej półkuli, krwiak podtwardówkowy okolicy czołowej po stronie lewej skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **55** % w oparciu o pkt. 9b – 50% i pkt. 42 – 5 % załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 (poz. 1974).

Podczas badania neurologicznego z 09 października 2015 roku powód nadal utykał na lewą kończynę dolną. Posiadał upośledzenie słuchu w uchu lewym i miał tzw. mowę skandowaną. Nie marszczył czoła po lewej stronie, nie domykał lewego oka i słabiej szczyrzył zęby po lewej stronie. Posiadał niedowład połowiczny lewostronny – w skali Lowette'a 4 stopnie.

Od strony neurologicznej obrażenia z wypadku, tj. stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiak śródmózgowy okolicy płata skroniowego prawej półkuli, krwiak podtwardówkowy okolicy czołowej po stronie lewej skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **25** % w oparciu o pkt. 5d -15 % i pkt. 10a – 10 % załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 (poz. 1974).

Niedosłuch u powoda występował od 6 roku życia w związku ze stosowaną antybiotykoterapią. U powoda nie można rozpoznać obecnie encefalopatii pourazowej.

Powód nie ma rozpoznanego zespołu psychoorganicznego czy otępiennego, nie był i nie jest leczony psychiatrycznie ani nie miał badań EEG.

W badaniu TK głowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku nie stwierdzono patologii w obrębie mózgowia.

Stwierdzona obecnie u powoda asymetria twarzy po stronie lewej jest wynikiem idiopatycznego porażenia nerwu twarzowego lewego.

Osłabienie siły mięśniowej kończyn lewych (niedowład połowiczny lewostronny) ma charakter trwały i ze względu na czas jaki upłynął od wypadku nie można liczyć by upośledzenie to uległo zmniejszeniu.

Powód został zbadany psychologicznie i psychiatrycznie. Nie wykazuje on zaburzeń psychopatycznych. Obecne badanie psychologiczne wykazuje zaburzenie funkcji poznawczych u powoda lekkiego stopnia. Poziom intelektualny powoda lokuje go w środkowym przedziale lekkiego upośledzenia.

Badanie psychologiczne i psychiatryczne wskazuje na typowe zmiany charakterologiczne dla osób z organicznymi zaburzeniami osobowości, tj. sztywność, rozwlekłość, drobiazgowość, wiskotyczność myślenia, ksobność.

U powoda występuje zespół psychoorganiczny charakteropatycznie – otępienny spowodowany uszkodzeniem OUN na skutek urazu czaszkowo mózgowego jako następstwo wypadku z dnia 10 marca 2012 roku. Skutkuje to uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 50 % - pkt. 9b

Rokowania co do poprawy stanu zdrowia powoda są niekorzystne.

Dowód : / opinia biegłego chirurga ortopedy Z. C. z dnia 12 września 2015 roku, k. 69-70; opinia uzupełniająca biegłego chirurga ortopedy Z. C. z dnia 04 listopada 2015 roku, k. 95; opinia biegłego neurologa R. J. z dnia 25 października 2015 roku k. 87-89; opinia psychologiczno psychiatryczna z dnia 22 marca 2016 roku, k. 115-118 /.

Powód nadal mieszka w P. z rodzicami. Jest jedynakiem.

Powód jest kawalerem i nie posiada żadnych zstępnych.

Aktualnie powód nie jest w stanie z uwagi na ograniczenia wywołane wypadkiem z 10 marca 2012 roku podejmować żadnych cięższych prac w gospodarstwie.

Od października 2016 roku powód pracuje w (...) spółce z o.o. odział w L. jako pracownik gospodarczy i zajmuje się drobnymi pracami sprzątającymi. Jego zarobki wynoszą około 2000 złotych brutto.

Powód nadal pobiera z ZUS rentę socjalną w kwocie około 500 złotych.

Powód kontynuuje rehabilitację w Szpitalu (...) w L. w związku z asymetrią twarzy. Przechodzi masaże, nagrzewanie, zabiegi laserem i aplikacje prądową.

Okresowo powód konsultuje się z lekarzami specjalistami z zakresu neurologii, laryngologii i chirurgii. Wizyty są nieodpłatne w ramach NFZ.

Aktualnie powód nie przyjmuje leków.

Generalnie J. B. nie ma problemów z zasypianiem, ale miewa nieprzyjemne sny. Cierpi na migreny i skarży się na nawracające bóle głowy. Odczuwa ból w lewej nodze i nie może podnosić nadal żadnych cięższych przedmiotów lewą ręką.

Powód jest osobą praworęczną.

W życiu codziennym powód jest osobą samodzielną i samodzielnie wykonuje codzienne czynności samoobsługi i toalety osobistej.

Potrafi samodzielnie udać się w podróż publicznymi środkami komunikacji.

Powód nie ma prawa jazdy, z tym, że przed wypadkiem był uczestnikiem kursu na prawo jazdy jednak go nie ukończył.

Powód nie posiada samochodu, od czasu wypadku ma uraz do samochodów i nie jest zainteresowany z uwagi na blokadę psychiczną prowadzeniem pojazdów mechanicznych.

Powód nie prowadzi już aktywnego życia takiego jak przed wypadkiem z dnia 10 marca 2012 roku. Nie jest w stanie obecnie z uwagi na niedowład lewostronny uprawiać żadnych sportów.

Powód utracił zdolności manualne i z uwagi na niedowład lewostronny nie jest w stanie reperować żadnych rzeczy co potrafił robić z powodzeniem przed wypadkiem.

Zmalało też grono jego znajomych. Powód nie prowadzi obecnie życia towarzyskiego i nie wychodzi już na żadne imprezy.

W 2016 roku z uwagi na wakat na stanowisku sołtysa wsi P. powód zgłosił swą kandydaturę, jednak po nieprzychylnych sygnałach od mieszkańców zrezygnował z dalszego kandydowania.

Powód ma poczucie, iż przez jego aktualny wygląd, a w szczególności zniekształcenie twarzy i niepełnosprawność fizyczną jest on postrzegany w środowisku lokalnym jako osoba, którą ludzie traktują inaczej i unikają.

Rodzice powoda posiadają renty, nadal prowadzą gospodarstwo rolne i pobierają dopłaty rolnicze z Unii Europejskiej.

Dowód : / zeznania świadka E. B. od 00:18:50, k. 62; zeznania świadka B. B. (1) od 00:52:04 k. 63/2; zeznania powoda J. B. od 00:04:14, k. 211/2 /.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 roku Sądu Rejonowego w Limanowej do sygn. akt II K 729/12 P. R. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 10 marca 2012 roku w P. kierując samochodem marki O. (...) nr rej. (...) 62 naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podjął manewr wyprzedzania jadącego przed nim samochodu marki C. (...) nr rej (...), podczas którego to manewru nie miał możliwości zachowania bezpiecznego odstępu od lewej krawędzi jezdni a powinien był przewidywać możliwość ruchu pieszych przy tej krawędzi i w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania potrącił pieszego J. B., który poruszał się po jezdni zbyt daleko jej krawędzi, czym nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia i obrzęku mózgu, krwiaka śródmózgowego prawej półkuli mózgu, stłuczenia lewej kończyny górnej – rany tłuczonej przedramienia lewego, stłuczenia i podbiegnięcia krwawego uda prawego, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. co stanowiło przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Za ten czyn został on skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2-letni okres próby oraz grzywnę. Sąd orzekł nawiązkę na rzecz powoda w kwocie 500 złotych.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w wyniku apelacji P. R. (1) wyrokiem z dnia 25 marca 2014 roku zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Dowód : / wyrok SR w Limanowej z dnia 26 listopada 2013 roku w sprawie II K 729/12 , k. 3-4; wyrok SO w Nowym Sączu z dnia 25 marca 2014 roku II Ka 65/14, k. 5

w aktach II K 729/12 Sądu Rejonowego w Limanowej II – w szczególności: postanowienie o przedstawieniu zarzutów, k. 91-92; protokół przesłuchania oskarżonego, k. 95-97; akt oskarżenia k.169-172; protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku, k. 183-186; protokół rozprawy z dnia 28 marca 2013 roku, k. 176-180; protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2013 roku, k. 192-195; opinia biegłego A. R. z dnia 20 lipca 2013 roku, k. 204-221; protokół rozprawy z dnia 26 listopada 2013 roku, k. 275; wyrok z dnia 26 listopada 2013 roku, k. 276; uzasadnienie wyroku, k. 281-291; apelacja oskarżonego, k. 294-298; protokół rozprawy apelacyjnej, k. 312; wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w sprawie II K 65/14, k. 313; uzasadnienie wyroku, k. 315-317 /.

P. R. (1) w dacie 10 marca 2012 roku był ubezpieczony w (...) S.A. ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Dowód: / kopia akt szkody: polisa, k.49;

w aktach II K 729/12 Sądu Rejonowego w Limanowej II – w szczególności:polisa nr (...), k. 7

Z wniosku powoda w (...) S.A. toczyło się postępowanie likwidacyjne.

Powód w piśmie z dnia 16 kwietnia 2012 roku, które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 26 kwietnia 2012 roku domagał się wszczęcia postępowania likwidacyjnego i zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę.

Strona pozwana zakończenie postępowania likwidacyjnego uzależniała od wyników postępowania karnego przeciwko P. R. (1). Z oświadczenia P. R. (1) wynikało, że pieszy wtargnął na jezdnię.

Decyzją z dnia 10 października 2012 roku strona pozwana odmówiła wypłaty świadczenia argumentując, że na tamten czas brak ku temu podstaw. Strona pozwana uzależniała wszczęcie postępowania likwidacyjnego w wypadku uzyskania prawomocnego wyroku skazującego w sprawie karnej.

Podobna decyzję strona pozwana podjęła w dniu 11 października 2013 roku.

Decyzją z dnia 15 maja 2014 roku przyznano powodowi kwotę 24 000 złotych tytułem bezspornego zadośćuczynienia z tym, że przyjęto przyczynienie powoda na poziomie 30 % i wypłacono kwotę 16 800 złotych.

Pismem z dnia 28 maja 2014 roku powód wystąpił o wypłatę wyższej kwoty (50 000 złotych) tytułem zadośćuczynienia i nie zgodził się z postawionym mu przez stronę pozwaną zarzutem przyczynienia.

Decyzją z dnia 03 lipca 2014 roku odmówiono wypłaty dalszego zadośćuczynienia.

Dowód: / akta szkody na płycie CD, k. 49 – w szczególności: pismo z dnia 16 kwietnia 2012 roku; oświadczenie sprawcy z dnia 08 czerwca 2012 roku; decyzja z dnia 10 października 2012 roku; decyzja z dnia 11 października 2013 roku; decyzja z dnia 15 maja 2014 roku; pismo z dnia 28 maja 2014 roku; decyzja z dnia 03 lipca 2014 roku;

pismo z 16 kwietnia 2012 roku, k. 36-37; pismo z 04 czerwca 2012 roku, k. 38; decyzja z dnia 15 maja 2014, k. 39; decyzja z 03 lipca 2014, k. 40 /.

Powód nie przyczynił się do zdarzenia i nie naruszył żadnych przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym.

Obowiązkiem pieszego (art. 11 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym – tekst jednolity 2017 r poz. 128) jest korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych a w razie ich braku z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub nie można z niego korzystać pieszy może korzystać z jezdni pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliżej jej krawędzi ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Pieszy ma obowiązek stosować się do ruchu lewostronnego.

Z uwagi warunki terenowe, wąskie pobocze (około 0,8 metra) , skarpe za poboczem i brak oświetlenia pobocze nie nadawało się do ruchu pieszego. Powód nie miał zatem możliwości poruszać się poboczem i mógł korzystać z jezdni. Jest to zgodne z art. 11 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Odzież pieszego powinna zawierać elementy odblaskowe (art. 11 ustawy prawo o ruchu drogowym). W chwili wypadku powód J. B. miał ubraną kurtkę, która zawierała elementy odblaskowe

Z uwagi na porę nocną w jakiej doszło do wypadku i brak oświetlenia ulicznego powód mógł korzystać z jezdni, jednak nie miał możliwości dobrej obserwacji drogi i podłoża po którym się przemieszczał.

Kierujący pojazdem przed wyprzedzaniem jest obowiązany zachować szczególną ostrożność (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym). Ma on obowiązek upewnić się czy ma odpowiednią widoczność oraz dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu (art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym).

Kierujący samochodem P. R. (1) miał zaś możliwość zauważenia pieszego powoda w światłach mijania swojego samochodu z odległości około 30 metrów. Przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania samochodu marki C. (...) P. R. (1), za którym jechał pewien odcinek drogi miał możliwość upewnienia się, że mała szerokość i stan lewego pobocza wyklucza ruch pieszych po poboczu.

W sytuacji drogowej, gdy powód i kierujący samochodem P. R. (1) poruszali się w tym samym kierunku i pojazd P. R. (1) nadążał za pieszym powodem a nie nadjeżdżał z przodu, to kierujący samochodem P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) wyprzedzał jednocześnie powoda i powód nie miał obowiązku schodzenia z jezdni celem ustąpienia pojazdom nadążającym.

Prawo o ruchu drogowym nie zobowiązuje pieszego do odwracania się i analizowania czy jakikolwiek pojazd nie rozpoczął manewru wyprzedzania i czy wjeżdża lub przemieszcza się lewym pasem jezdni.

Zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu w tym pieszego nie może być mniejszy niż jeden metr.

Gdyby P. R. (1) poruszał się z prędkością poniżej 46 km/h to mógłby zatrzymać swój samochód przed pieszym powodem i miałby możliwość uniknięcia najechania powoda.

Prędkość z jaką faktycznie poruszał się P. R. (1) (około 55 km/h) nie była w dacie zdarzenia z dnia 10 marca 2012 roku prędkością bezpieczną, gdyż nie była dostosowana do widoczności drogi w porze nocnej i możliwości zauważenia pieszego. Stanowi to naruszenie art. 19 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Z uwagi na szerokość jezdni (około 4,9 metra), szerokość samochodu marki O. (...) i c. (...) P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) nie miał już wystarczającego miejsca do bezpiecznego przejechania obok i wyprzedzenia pieszego powoda.

P. R. (1) nie zachował szczególnej ostrożności (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym).

P. R. (1) powinien był przewidywać w sytuacji drogowej z dnia 10 marca 2012 roku, że skoro lewe pobocze wyklucza ruch pieszych, to lewą stroną jezdni mogą poruszać się piesi i konieczne jest przy przejeżdżaniu obok osoby pieszej pozostawienie pasa bezpieczeństwa o szerokości nie mniejszej niż 1 metr.

W sytuacji drogowej z dnia 10 marca 2012 roku P. R. (1) powinien był zaniechać wyprzedzania poprzedzającego go samochodu marki C. (...).

Przepis art. 44 ustawy prawo o ruchu drogowym zobowiązuje kierującego pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym do niepodejmowania czynności, które mogłyby utrudnić ustalenie przebiegu wypadku.

P. R. (1) przestawiając samochód z miejsca po zatrzymaniu się już po potrąceniu pieszego powoda do miejsca w okolicę, w której poza drogą znajdował się po wypadku leżący powód doprowadził do utraty śladów, które mogłyby pomóc w ustaleniu przebiegu wypadku drogowego z dnia 10 marca 2012 roku.

Dowód : / opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej i do spraw ruchu drogowego Z. P. z dnia 30 września 2016 roku, k. 157-185 /.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony podważone, nie wzbudziły także zastrzeżeń Sądu, dokumentów z akt II K 729/12 Sądu Rejonowego L., dokumentów z akt szkody na płycie CD (k. 49), opinii biegłych, zeznań świadków oraz dowodu z zeznań stron ograniczonego do zeznań powoda.

Fakt wypadku z dnia 10 marca 2012 roku w P. i jego przebieg nie budzi wątpliwości w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie II K 729/12 Sądu Rejonowego w Limanowej oraz opinii z 30 września 2016 roku biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych Z. P. (k. 157-185).

Dowody zebrane w sprawie karnej i wyniki opinii wyjaśniają, iż zachowanie kierującego samochodem marki O. (...) nr rej. (...) 62 P. R. (1) było nieprawidłowe. Naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód w niedostateczny sposób obserwował przedpole jazdy, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i podjął manewr wyprzedzania samochodu marki C. (...) nie mając pewności co do ruchu pieszych przy lewej krawędzi jezdni.

W ocenie Sądu podzielić należało opinię biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków Z. P. z dnia 30 września 2016 roku (k. 157-185), o której sporządzenie wniosował pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 43/2) na okoliczność przyczynienia się powoda do wypadku.

Z opinii biegłego wynika, że podstawową przyczyną wypadku było zachowanie się kierującego pojazdem P. R. (1).

Biegły w wyniku przeprowadzonych symulacji doszedł do wniosku, że powód poruszał się prawidłowo i nie naruszył przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity 2017 r poz. 128).

Obowiązkiem pieszego jest korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych a w razie ich braku z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub nie można z niego korzystać pieszy może korzystać z jezdni pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliżej jej krawędzi ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Pieszy ma obowiązek stosować się do ruchu lewostronnego. Odzież pieszego powinna zawierać elementy odblaskowe (art. 11 w/w ustawy).

Podkreślić trzeba, iż z uwagi warunki terenowe, wąskie pobocze (około 0,8 metra) , skarpę za poboczem i brak oświetlenia w miejscu zdarzenia pobocze w dniu 10 marca 2012 roku nie nadawało się do ruchu pieszego. Powód nie miał zatem możliwości poruszać się poboczem i mógł korzystać z jezdni. W chwili wypadku powód J. B. miał ubraną kurtkę, która zawierała elementy odblaskowe

Z uwagi na porę nocną w jakiej doszło do wypadku i brak oświetlenia ulicznego powód mógł korzystać z jezdni, jednak nie miał możliwości dobrej obserwacji drogi i podłoża po którym się przemieszczał.

Kierujący pojazdem mechanicznym po drodze publicznej przed wyprzedzaniem jest obowiązany zachować szczególną ostrożność (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym). Ma on obowiązek upewnić się czy ma odpowiednią widoczność oraz dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu (art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym).

W opinii biegłego Z. P. kierujący samochodem P. R. (1) miał zaś możliwość zauważenia pieszego powoda w światłach mijania swojego samochodu z odległości około 30 metrów. Przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania samochodu marki C. (...) P. R. (1), za którym jechał pewien odcinek drogi miał możliwość upewnienia się, że mała szerokość i stan lewego pobocza wyklucza ruch pieszych po poboczu.

W sytuacji drogowej, gdy powód i kierujący samochodem P. R. (1) poruszali się w tym samym kierunku i pojazd P. R. (1) nadążał za pieszym powodem a nie nadjeżdżał z przodu, to kierujący samochodem P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) wyprzedzał jednocześnie powoda i powód nie miał obowiązku schodzenia z jezdni celem ustąpienia pojazdowi nadążającym.

Biegły wyjaśnił, iż przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym nie zobowiązują pieszego do odwracania się i analizowania czy jakikolwiek pojazd nie rozpoczął manewru wyprzedzania i czy wjeżdża lub przemieszcza się lewym pasem jezdni.

Zgodnie zaś z art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu w tym pieszego nie może być mniejszy niż jeden metr.

Na tej podstawie biegły opiniował, iż gdyby P. R. (1) poruszał się z prędkością poniżej 46 km/h to mógłby zatrzymać swój samochód przed pieszym powodem i miałby możliwość uniknięcia najechania powoda.

Zatem prędkość z jaką faktycznie poruszał się P. R. (1), była wyższa (najpewniej około 55 km/h) i nie była w dacie zdarzenia z dnia 10 marca 2012 roku prędkością bezpieczną. Prędkość pojazdu O. (...) nie była dostosowana do widoczności drogi w porze nocnej i możliwości zauważenia pieszego. Stanowi to niewątpliwie naruszenie przez P. R. (1) art. 19 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, mimo, że na analizowanym odcinku obowiązywała administracyjna prędkość do 60 km/h.

Z uwagi na szerokość jezdni (około 4, 9 metra), szerokość samochodu marki O. (...) i C. (...) P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) nie miał już wystarczającego miejsca do bezpiecznego przejechania obok i wyprzedzenia pieszego powoda.

Biegły opiniował, że w ten sposób P. R. (1) nie zachował szczególnej ostrożności (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie wnioski ten podziela.

P. R. (1) powinien był przewidywać w sytuacji drogowej z dnia 10 marca 2012 roku, że skoro lewe pobocze wyklucza ruch pieszych, to lewą stroną jezdni mogą poruszać się faktycznie piesi oraz, że konieczne jest przy przejeżdżaniu obok osoby pieszej pozostawienie pasa bezpieczeństwa o szerokości nie mniejszej niż 1 metr.

W sytuacji drogowej z dnia 10 marca 2012 roku P. R. (1) powinien był nawet zaniechać wyprzedzania poprzedzającego go samochodu marki C. (...).

Dodać trzeba, iż przepis art. 44 ustawy prawo o ruchu drogowym zobowiązuje kierującego pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym do niepodjęmowania czynności, które mogłyby utrudnić ustalenie przebiegu wypadku.

P. R. (1) niewątpliwie przedstawiając samochód z miejsca po zatrzymaniu się już po potrąceniu pieszego powoda do miejsca w okolicę, w której poza drogą znajdował się po wypadku leżący powód doprowadził do utraty śladów, które mogłyby pomóc w ustaleniu przebiegu wypadku drogowego z dnia 10 marca 2012 roku.

Wniosek ten jest słuszny, gdyż podobnie opiniowali biegli S. B. i A. R. sporządzający opinie w sprawie II K 729/12 (k. 63-89, k. 144-155, k. 204-221, k. 245-251).

Biegły Z. P. w wyniku przeprowadzonych symulacji doszedł do wniosku, że powód nie przyczynił się do zdarzenia. Do ustaleń biegłemu posłużyły zgromadzone w aktach sprawy karnej dowody rzeczowe i osobowe oraz posiadana przez biegłego wiedza specjalna.

Do opinii biegłego żadna ze stron nie zgłosiła zarzutów (k. 203-206).

W ocenie Sądu opinia biegłego jest rzetelna i logiczna. Biegły kompleksowo rozważył okoliczności zdarzenia, pochylając się nad każdym istotnym ujawnionym w sprawie II K 729/12 dowodem.

Wnioski wyprowadzone przez biegłego Z. P. są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i zostały logicznie przez biegłego uzasadnione.

Sąd zatem podzielił opinię biegłego w całości i uczynił ją podstawą swoich ustaleń faktycznych.

Na marginesie podkreślić trzeba, iż ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. Lex nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., II CK 75/02). Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Artykuł 6 k.c. zawiera jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia, nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia, gdyż tę tworzy przepis prawa materialnego, który także konkretyzuje rozkład ciężaru dowodu. Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym z reguły spoczywa na powodzie. Zasadniczo powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, LEX nr 187030). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Z art. 232 k.p.c. wynika zasada, że to strony, a nie sąd, powinny przedstawiać materiał pozwalający poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik procesu (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662), jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodu z urzędu powinno nastąpić przede wszystkim wtedy, gdy wiadomość o konkretnych środkach dowodowych, istotnych dla poczynienia ustaleń, poweźmie sąd drogą urzędową, np. z oświadczeń strony lub z akt danej sprawy, nie zaś drogą pozaprocessową, i jeżeli przemawiają za tym szczególne względy.

Wskazać należy, że przewidziana w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony jest prawem, a nie obowiązkiem sądu (tak: uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195), i ma charakter dyskrecjonalnej czynności podejmowanej przez sąd z urzędu. Czynności sądu z urzędu w tym zakresie powinny mieć charakter subsydiarny, a więc mogą być podjęte, gdy inne działania zmierzające do pobudzenia aktywności stron przez właściwe pouczenia (art. 5 k.p.c.,) czy zobowiązania (art. 207 § 2 i 3 k.p.c.) nie przyniosą właściwego rezultatu.

Pamiętać trzeba także, że przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że nieprzeprowadzenie tego dowodu przez sąd z urzędu tylko w szczególnym wypadku może uzasadniać podstawę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97, publ. OSNC 1998, nr 12, poz. 208).

Przewidziane w art. 232 zdanie drugie uprawnienie sądu do działania z urzędu może przekształcić się w procesowy obowiązek sądu tylko w wyjątkowych okolicznościach, ale nie wtedy, gdy strona nie realizuje swoich obowiązków procesowych, negując zarządzenia sądu.

Taki szczególny przypadek uzasadniający dopuszczenie dowodu z urzędu z reguły zachodzi, gdy strona w postępowaniu przed sądami niższych instancji nie była reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 415/08, LEX nr 577152; postanowienie SN z dnia 21 marca 2003 r., II CK 1267/00, niepubl.).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał zatem, iż nie ma podstawy do dopuszczenia dowodów z urzędu, gdyż obie strony działały przez profesjonalnych pełnomocników procesowych a postępowanie wydłużało się w czasie.

Stąd inicjatywa dowodowa należała do stron postępowania, a strony doskonale wiedziały jakie okoliczności podlegają dowodzeniu.

W oparciu o dokumenty z placówek medycznych dołączone do pisma z dnia 13 kwietnia 2015 roku (karty informacyjne leczenia szpitalnego, historie choroby, wyniki badań i konsultacje neurologiczne – k.29-35) oraz dokumentację lekarską z akt II K 729/12 (k. 242) Sąd ustalił jakich obrażeń w wypadku z dnia 10 marca 2012 roku doznał powód oraz jak chronologicznie następował jej proces leczenia.

Niewątpliwie w wyniku zdarzenia powód doznał: stłuczenia głowy, stłuczenia i obrzęku mózgu, krwiaka śródmózgowego prawej półkuli mózgu, stłuczenia lewej kończyny górnej- rany tłuczonej przedramienia lewego, stłuczenia i podbiegnięcia krwawego uda prawego, wodniaka podtwardówkowego okolicy czołowej po stronie lewej, encefalopatii po stłuczeniu mózgu i krwiaku śródmózgowym prawostronnym, niedowładu lewostronnego.

Bezpośrednio po wypadku powód przewieziony został karetką pogotowia z miejsca zdarzenia na (...) do Szpitala (...) w L., skąd trafił na oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej.

Następnie został przekazany na oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii z uwagi na utratę przytomności i zmiany krwotoczne w płacie czołowym celem sztucznej wentylacji. Był utrzymywany przez kilka dni w stanie śpiączki farmakologicznej.

W piątą dobę rozpoczęto wybudzanie. Zaobserwowano wówczas u powoda niedowład lewostronny. Na oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii powód przebywał do 10 kwietnia 2012 roku. Był tam leczony zachowawczo, wykonano u niego (...) głowy i kręgosłupa oraz RTG.

W dniu 10 kwietnia 2012 roku powód trafił ponownie na oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala (...) w L. gdzie przebywał do 18 kwietnia 2012 roku. Był tam leczony zachowawczo, wykonano u niego dalszą diagnostykę obrazową i wdrożono rehabilitację.

Po tym okresie powód został przekazany bezpośrednio do dalszego leczenia i rehabilitacji na oddziale (...) Ogólnoustrojowej Szpitala (...) w B. gdzie przebywał od 18 kwietnia 2012 roku do 30 maja 2012 roku.

U powoda rozpoznano porażenie połowiczne lewostronne, stan po stłuczeniu głowy i krwiaku śródmózgowym okolicy płata skroniowego prawej półkuli mózgu, wodniaka podtwardówkowego okolicy czołowej po stronie lewej, encefalopatii po stłuczeniu mózgu, niedosłuch. Zastosowano ćwiczenia, masaż suchy, UD, masaż podwodny, terapię zajęciową, opiekę psychologiczną i neurologopedyczną.

W dacie przyjęcia ocena sprawności powoda według skali Barthela wynosiła 6 pkt., przy wypisie 19 pkt.

W stanie optymalnym powód został wypisany do domu z zaleceniem kontroli w poradni neurologicznej i rehabilitacyjnej POZ. Zalecono aktywny tryb życia adekwatny do stanu zdrowia.

Po zakończeniu leczenia szpitalnego stacjonarnego powód przechodził rehabilitację ambulatoryjną Szpitalu (...) w L. w związku z asymetrią twarzy i niedowładem lewostronnym. Przechodził masaże, nagrzewanie, zabiegi laserem i aplikację prądową. Było to łącznie kilkadziesiąt godzin rehabilitacji długoterminowej i indywidualnej w celu zminimalizowania skutków przebytego urazu jak również poprawy funkcji kończyny lewej górnej i dolnej w zakresie podpierania się na kończynach, podnoszenia i przenoszenia przedmiotów.

Z uwagi na młody wiek powoda intensywna rehabilitacja była niezbędna do przywrócenia jak największej niezależności w życiu codziennym.

Okresowo powód konsultował się z lekarzami specjalistami z zakresu neurologii, laryngologii i chirurgii. Wizyty były planowane z wyprzedzeniem i nieodpłatne na NFZ. Powód przyjmował też leki.

W związku z wypadkiem z dnia 10 marca 2012 roku po zakończeniu leczenia szpitalnego powód przez wiele miesięcy skarżył się na bóle głowy, zaburzenia równowagi, osłabienie wzroku, łzawienie lewego oka, osłabienie słuchu po lewej stronie oraz dolegliwości bólowe kończyny lewej górnej i dolnej. Miał trudności ze snem, wykazywał nadmierną nerwowość, zaburzenia pamięci, lęki i niepokój.

Odnośnie uszczerbku powoda na zdrowiu i widoków powodzenia powoda na przyszłość Sąd oparł się na opiniach biegłych: neurologa R. J. z dnia 25 października 2015 roku (k.87-89) oraz ortopedy Z. C. z dnia 12 września 2015 roku (k. 69-70) i z dnia 04 listopada 2015 roku (k. 95), psychiatry M. B. i psychologa M. G. z dnia 22 marca 2016 roku (k. 115-118), które są logiczne, rzeczowe i pełne a nie zostały skutecznie podważone przez strony.

Przeprowadzenia dowodu z opinii psychologiczno psychiatrycznej domagał się powód (k. 108) a o opinię ortopedy i neurologa wnosila strona pozwana (k. 43) na okoliczność zakresu obrażeń powoda, wyceny procentowego uszczerbku na zdrowiu, rokowań co do odzyskania pełnej sprawności fizycznej, możliwych w przyszłości skutków wypadku w sferze zdrowotnej .

Biegły sądowy z zakresu neurologii R. J. (k.87-89) dokonał rzeczowej i fachowej diagnozy obrażeń neurologicznych powoda ich wpływu na obecne funkcjonowanie oraz wywołanego przez nie trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Podczas badania neurologicznego z 09 października 2015 roku powód nadal utykał na lewą kończynę dolną. Posiadał upośledzenie słuchu w uchu lewym i miał tzw. mowę skandowaną. Nie marszczył czoła po lewej stronie, nie domykał lewego oka i słabiej szczyrzył zęby po lewej stronie. Posiadał niedowład połowiczny lewostronny – w skali Lowette'a 4 stopnie.

Od strony neurologicznej obrażenia z wypadku, tj. stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiak śródmózgowy okolicy płata skroniowego prawej półkuli, krwiak podtwardówkowy okolicy czołowej po stronie lewej skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **25** % w oparciu o pkt. 5d -15 % i pkt. 10a – 10 % załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. tekst jednolity 2013 poz. 954) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

Niedosłuch u powoda występował od 6 roku życia w związku ze stosowaną antybiotykoterapią. U powoda nie można rozpoznać obecnie encefalopatii pourazowej.

Powód nie ma rozpoznanego zespołu psychoorganicznego czy otępiennego, nie był i nie jest leczony psychiatrycznie ani nie miał badań EEG.

W badaniu TK głowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku nie stwierdzono patologii w obrębie mózgowia.

Stwierdzona obecnie u powoda asymetria twarzy po stronie lewej jest wynikiem idiopatycznego porażenia nerwu twarzewego lewego.

Oslabienie siły mięśniowej kończyn lewych (niedowład połowiczny lewostronny) ma charakter trwały i ze względu na czas jaki upłynął od wypadku nie można liczyć by upośledzenie to uległo zmniejszeniu.

Żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń do opinii neurologa (k.90-92 i).

Sąd podzielił opinie ortopedy Z. C. z dnia 12 września 2015 roku (k. 69-70) i z dnia 04 listopada 2015 roku (k. 95).

W trakcie badania przed chirurgiem ortopedą w dniu 27 sierpnia 2015 roku powód był spowolniały ruchowo, zachodziło niedomykanie powieki oka lewego i nie marszczył czoła po lewej stronie. Wykazywał zaburzenia węchu, skarżył się na niedosłuch ucha lewego i nosił aparat słuchowy. Zachodziły nadto u powoda zaburzenia równowagi, osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej i dolnej lewej. Powód miał chód utykający na lewą kończynę dolną. Była widoczna wyraźna asymetria jego twarzy po lewej stronie.

Zgłaszane przez powoda dolegliwości mają związek z przebytych wypadkiem. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są niepomyślne ze względu na uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego (OUN).

Od strony chirurgiczno ortopedycznej obrażenia z wypadku, tj. stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiak śródmózgowy okolicy płata skroniowego prawej półkuli, krwiak podtwardówkowy okolicy czołowej po stronie lewej skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **55 %** w oparciu o pkt. 9b – 50% i pkt. 42 – 5 % załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. tekst jednolity 2013 poz. 954) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

Do zasadniczej opinii biegłego ortopedy zarzuty złożyła jedynie strona pozwana (k. 81) przedstawiając opinię prywatną biegłego orzecznika strony pozwanej.

W opinii uzupełniającej z dnia 04 listopada 2015 roku (k. 95) biegły ortopeda Z. C. odniósł się do zarzutów, poczynił korektę i przyjął ostatecznie uszczerbek na zdrowiu powoda na poziomie 55 %. Do tej opinii zarzuty nie były już składane.

Powód został zbadany psychologicznie i psychiatrycznie.

Opinię łączną psychiatry M. B. i psychologa M. G. z dnia 22 marca 2016 roku (k. 115-118) należało podzielić w całości.

Powód nie wykazuje zaburzeń psychopatycznych. Obecne badanie psychologiczne wykazuje zaburzenie funkcji poznawczych u powoda lekkiego stopnia. Poziom intelektualny powoda lokuje go w środkowym przedziale lekkiego upośledzenia.

Badanie psychologiczne i psychiatryczne wskazuje na typowe zmiany charakterologiczne dla osób z organicznymi zaburzeniami osobowości, tj. sztywność, rozwlekłość, drobiazgowość, wiskotyczność myślenia, ksobność.

U powoda występuje zespół psychoorganiczny charakteropatycznie – otepienny spowodowany uszkodzeniem OUN na skutek urazu czaszkowo mózgowego jako następstwo wypadku z dnia 10 marca 2012 roku. Skutkuje to uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 50 % - pkt. 9b w/w rozporządzenia.

Rokowania co do poprawy stanu zdrowia powoda są niekorzystne.

Opinia psychologa i psychiatry nie była przedmiotem zarzutów stron (k.120-123).

Ostatecznie Sąd podzielił opinie biegłych, iż całkowity długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem wynosi **80 %**, tj. 5% z pkt. 42, 50 % z pkt. 9b, 15 % z pkt. 5d i 10 % z pkt. 10a - załącznika rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. tekst jednolity 2013 poz. 954) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

Świadkowie E. B. (od 00:18:50 k. 62) – matka powoda oraz B. B. (3) (od 00:52:35 k. 63/2) – ojciec powoda złożyli zeznania, które w ocenie Sądu co do istotnych w sprawie szczegółów zasługiwały na wiarę. Świadkowie ci z racji pokrewieństwa i zamieszkiwania z powodem mają stały kontakt z synem. W ocenie Sadu wiarygodności zeznań powyższych świadków nie osłabia łączący ich szczególny stosunek bliskości z powodem.

Świadkowie złożyli dość rzeczowe zeznania na okoliczność stanu zdrowia oraz stylu życia powoda przed wypadkiem z dnia 10 marca 2012 roku oraz opisali zmianę w tych dziedzinach, jaka nastąpiła po wypadku. Świadkowie posiadali przy tym miarodajne informacje, ponieważ na co dzień pozostają w kontakcie z powodem. Nie wyolbrzymiali oni jednak cierpienia powoda a zgodnie z prawdą opisali, że w kwestiach dnia codziennego powód nie korzystała z pomocy osób trzecich i jest dość samodzielny.

Powód słuchany przed Sadem podczas rozprawy w dniu 14 marca 2017 roku (k.211/2 od 00:04:14) zeznawał logicznie i wiarygodnie na okoliczności związane z jego życiem przed wypadkiem i po wypadku, z pracą i rehabilitacją.

Sąd przesłuchując powoda miał możliwość naocznie przekonać się o nadal występujących u powoda skutkach, tj. niedowładzie lewostronnym oraz porażeniu nerwu twarzowego. Obrażenia te obiektywnie ograniczają sprawność fizyczną powoda i stanowią dla niego poczucie dyskomfortu. Wprawdzie powód twierdził, iż po wypadku ludzie go unikają i traktują go inaczej jednak nie wykazał (art. 6 k.c.), że przez wypadek faktycznie utracił szerokie grono przyjaciół.

W ocenie Sądu brak podstaw do kwestionowania powyższych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art.822§1 k.c.).

Odpowiedzialność strony pozwanej jako towarzystwa ubezpieczeniowego wynika z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152), która w art.13 ust.2 oraz art.36 ust.1 stanowi, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności osoby u niego ubezpieczonej.

Z mocy art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia.

Z mocy art. 436 w zw. z art. 435 §1 k.c. samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, w stosunku do potrąconej osoby pieszej opiera się również na zasadzie ryzyka (tak: wyrok SN z dnia 26 maja 2000 roku I CKN 1326/99, publ. LEX nr 532100).

Z bezspornych ustaleń dokonanych na podstawie dokumentów z akt sprawy II K 729/12 Sądu Rejonowego w Limanowej wynika, że prawomocnym wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 roku Sądu Rejonowego w Limanowej do sygn. akt II K 729/12 P. R. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 10 marca 2012 roku w P. kierując samochodem marki O. (...) nr rej. (...) 62 naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podjął manewr wyprzedzania jadącego przed nim samochodu marki C. (...) nr rej (...), podczas którego to manewru nie miał możliwości zachowania bezpiecznego odstępu od lewej krawędzi jezdni a powinien był przewidywać możliwość ruchu pieszych przy tej krawędzi i w trakcie wykonywania manewru potrącił pieszego J. B., który poruszał się po jezdni zbyt daleko jej krawędzi, czym nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia i obrzęku mózgu, krwiaka śródmózgowego prawej półkuli mózgu, stłuczenia lewej kończyny górnej – rany tłuczonej przedramienia lewego, stłuczenia i podbiegnięcia krwawego uda prawego, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. co stanowiło przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Za ten czyn został on skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2-letni okres próby oraz grzywnę. Sąd orzekł nawiązkę na rzecz powoda w kwocie 500 złotych.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w wyniku apelacji P. R. (1) wyrokiem z dnia 25 marca 2014 roku zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego (art. 11 k.p.c.). Sąd jest związany w sprawie cywilnej tymi ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, które dotyczą popełnienia przestępstwa.

Prejudycjalność wyroku karnego oznacza, że sąd rozpoznający niniejszą sprawę obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte. Odnosi się to do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego skazanemu (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 roku V CSK 267/09, publ. LEX nr 794582).

W postępowaniu cywilnym dopuszczalne jest jednak badanie, czy poszkodowany przyczynił się do powstania szkody - art. 362 k.c. (tak: uchwała SN z dnia 02 kwietnia 1971 roku III CZP 66/70, publ. LEX nr 6901).

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi bowiem kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący, co do popełnienia przestępstwa (tak: wyrok SN z dnia 07 maja 2010 roku III CSK 229/09, publ. LEX nr 602264).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela.

Co do przyczynienia powoda

Podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Odpowiedzialność odszkodowawcza przejawia się w postaci stosunku zobowiązaniowego łączącego poszkodowanego (wierzyciel) z podmiotem, któremu zostanie przypisana odpowiedzialność (dłużnik), a przedmiotem zobowiązania jest świadczenie odszkodowawcze.

Nałożenie obowiązku naprawienia szkody uzależnione jest zatem od zaistnienia przesłanek, którymi są: 1) zdarzenie, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika; 2) szkoda; 3) związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody.

Uznać trzeba, iż na gruncie art. 361 § 1 k.c. ustawodawca odwołuje się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny.

Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy po pierwsze ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*), a po drugie ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (tzw. selekcja następstw).

Przepis art. 362 k.c. wskazuje zaś, iż jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, to obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Dominuje stanowisko, które uzależnia przesłankę przyczynienia od zasady odpowiedzialności dłużnika (tak: wyrok SN z 31 marca 1998 r., II CKN 663/97, niepubl.; wyrok SN z 13 października 1998 r., II UKN 259/98, publ. OSNP 1999, nr 21, poz. 698).

Według tej koncepcji, poza wymaganym zawsze adekwatnym związkiem przyczynowym, konieczne jest ustalenie winy poszkodowanego, jeżeli dłużnik odpowiada na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Natomiast gdy odpowiedzialność dłużnika jest niezależna od winy (ryzyko, zasada słuszności art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.), wówczas dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody wystarczy obiektywna nieprawidłowość jego zachowania.

Istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkodą stanowi wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody, co umożliwia sądowi odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przyczynienie się do szkody występuje wtedy, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła (tak: wyrok SN z dnia 07 maja 2010 roku III CSK 229/09, publ. LEX nr 602264).

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie – na podstawie dokumentów z akt II K 323/00 i opinii z 30 września 2016 roku biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych Z. P. (k. 157-185) – okoliczności wypadku z dnia 10 marca 2012 roku nie budzą wątpliwości.

P. R. (1) nie zachował szczególnej ostrożności, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, gdyż nie obserwował należycie drogi i wyprzedzał pojazd w warunkach niebezpiecznych. .

Gdyby kierujący P. R. (1) należycie obserwował sytuację na drodze to nie doszło by do skutków zdarzenia . .

Naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód w niedostateczny sposób obserwował przedpole jazdy, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i podjął manewr wyprzedzania samochodu marki C. (...) nie mając pewności co do ruchu pieszych przy lewej krawędzi jezdni.

Kierujący pojazdem mechanicznym po drodze publicznej przed wyprzedzaniem jest obowiązany zachować szczególną ostrożność (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym). Ma on obowiązek upewnić się czy ma odpowiednią widoczność oraz dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu (art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym).

P. R. (1) miał zaś możliwość zauważenia pieszego powoda w światłach mijania swojego samochodu z odległości około 30 metrów. Przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania samochodu marki C. (...) P. R. (1), za którym jechał pewien odcinek drogi miał możliwość upewnienia się, że mała szerokość i stan lewego pobocza wyklucza ruch pieszych po poboczu.

W sytuacji drogowej, gdy powód i kierujący samochodem P. R. (1) poruszali się w tym samym kierunku i pojazd P. R. (1) nadążał za pieszym powodem a nie nadjeżdżał z przodu, to kierujący samochodem P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) wyprzedzał jednocześnie powoda i powód nie miał obowiązku schodzenia z jezdni celem ustąpienia pojazdowi nadążającym.

Przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym nie zobowiązują pieszego do odwracania się i analizowania czy jakkolwiek pojazd nie rozpoczął manewru wyprzedzania i czy wjeżdża lub przemieszcza się lewym pasem jezdni.

Zgodnie zaś z art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu w tym pieszego nie może być mniejszy niż jeden metr.

Gdyby P. R. (1) poruszał się z prędkością poniżej 46 km/h to mógłby zatrzymać swój samochód przed pieszym powodem i miałby możliwość uniknięcia najechania powoda.

Zatem prędkość z jaką faktycznie poruszał się P. R. (1), była wyższa (najpewniej około 55 km/h) i nie była w dacie zdarzenia z dnia 10 marca 2012 roku prędkością bezpieczną, Prędkość pojazdu O. (...) nie była dostosowana do widoczności drogi w porze nocnej i możliwości zauważenia pieszego. Stanowi to niewątpliwie naruszenie przez P. R. (1) art. 19 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, mimo, że na analizowanym odcinku obowiązywała administracyjna prędkość do 60 km/h.

Z uwagi na szerokość jezdni (około 4, 9 metra), szerokość samochodu marki O. (...) i C. (...) P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) nie miał już wystarczającego miejsca do bezpiecznego przejechania obok i wyprzedzenia pieszego powoda.

W ten sposób P. R. (1) nie zachował szczególnej ostrożności (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym).

P. R. (1) powinien był przewidywać w sytuacji drogowej z dnia 10 marca 2012 roku, że skoro lewe pobocze wyklucza ruch pieszych, to lewą stroną jezdni mogą poruszać się faktycznie piesi oraz, że konieczne jest przy przejeżdżaniu obok osoby pieszej pozostawienie pasa bezpieczeństwa o szerokości nie mniejszej niż 1 metr.

W sytuacji drogowej z dnia 10 marca 2012 roku P. R. (1) powinien był nawet zaniechać wyprzedzania poprzedzającego go samochodu marki C. (...).

Dodać trzeba, iż przepis art. 44 ustawy prawo o ruchu drogowym zobowiązuje kierującego pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym do niepodejmowania czynności, które mogłyby utrudnić ustalenie przebiegu wypadku.

P. R. (1) niewątpliwie przestawiając samochód z miejsca po zatrzymaniu się już po potrąceniu pieszego powoda do miejsca w okolicę, w której poza drogą znajdował się po wypadku leżący powód doprowadził do utraty śladów, które mogłyby pomóc w ustaleniu przebiegu wypadku drogowego z dnia 10 marca 2012 roku.

Z uwagi na zakres i znaczenie uchybień P. R. (1) powód nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia.

Strona pozwana okoliczności przeciwnych nie wykazała (art. 6 k.c.).

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba (tak: uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z 09 stycznia 2014 roku I ACa 459/13, publ. LEX 1416095).

Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (tak: wyrok SN z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151; wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065; wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela.

Ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, stanowi jedynie sygnał do możliwości miarkowania należnych mu świadczeń przez Sąd, który powinien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

Sąd nie jest zobligowany do automatycznego obniżenia odszkodowania lub zadośćuczynienia, winien jednak wedle swego uznania rozważyć, czy stopień przyczynienia poszkodowanego, nie usprawiedliwia umniejszenia należnego mu świadczenia. Takie zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. I PK 37/09, publ. LEX nr 523542, w którym podkreślił, że: w art. 362 k.c. zasadniczą, niejako wstępną przesłanką jest przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody.

Jeżeli natomiast takiego przyczynienia nie ma, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody. Jeżeli zaś zachodzi ów warunek wstępny, to rozmiar zmniejszenia zależy od okoliczności. Mogą to być okoliczności wskazujące na zwiększenie lub zmniejszenie zakresu miarkowania.

Rozważając przyczynienie powoda Sąd podzielił opinię biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków Z. P. z dnia 30 września 2016 roku (k. 157-185), o której sporządzenie wnioskował pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 43/2) na okoliczność przyczynienia się powoda do wypadku.

Biegły w wyniku przeprowadzonych symulacji doszedł do wniosku, że powód poruszał się prawidłowo i nie naruszył przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity 2017 r poz. 128).

Obowiązkiem pieszego jest korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych a w razie ich braku z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub nie można z niego korzystać pieszy może korzystać z jezdni pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliżej jej krawędzi ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Pieszy ma obowiązek stosować się do ruchu lewostronnego. Odzież pieszego powinna zawierać elementy odblaskowe (art. 11 w/w ustawy).

Podkreślić trzeba, iż z uwagi warunki terenowe, wąskie pobocze (około 0,8 metra), skarpę za poboczem i brak oświetlenia w miejscu zdarzenia pobocze w dniu 10 marca 2012 roku nie nadawało się do ruchu pieszego. Powód nie miał zatem możliwości poruszać się poboczem i mógł korzystać z jezdni. W chwili wypadku powód J. B. miał ubraną kurtkę, która zawierała elementy odblaskowe

Z uwagi na porę nocną w jakiej doszło do wypadku i brak oświetlenia ulicznego powód mógł korzystać z jezdni, jednak nie miał możliwości dobrej obserwacji drogi i podłoża po którym się przemieszczał.

W sytuacji drogowej, gdy powód i kierujący samochodem P. R. (1) poruszali się w tym samym kierunku i pojazd P. R. (1) nadążał za pieszym powodem a nie nadjeżdżał z przodu, to kierujący samochodem P. R. (1) wyprzedzając samochód marki C. (...) wyprzedzał jednocześnie powoda i powód nie miał obowiązku schodzenia z jezdni celem ustąpienia pojazdowi nadążającym.

Przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym nie zobowiązują pieszego do odwracania się i analizowania czy jakkolwiek pojazd nie rozpoczął manewru wyprzedzania i czy wjeżdża lub przemieszcza się lewym pasem jezdni.

W ocenie Sądu opinia biegłego jest rzetelna i logiczna. Biegły kompleksowo rozważył okoliczności zdarzenia, pochylając się nad każdym istotnym ujawnionym w sprawie II K 729/12 dowodem.

Wnioski wyprowadzone przez biegłego Z. P. są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i zostały logicznie przez biegłego uzasadnione.

Dlatego zdaniem Sądu brak jest wskazań, że powód przyczynił się do zdarzenia z dnia 10 marca 2012 roku.

Strona pozwana nie wykazała z kolei (art. 6 k.c.) okoliczności przeciwnej.

Dlatego Sąd nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej co do przyczynienia powoda.

Ustalony stan faktyczny wskazuje, iż nieprawidłowe zachowania kierującego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody – obrażeń ciała powoda.

Obrażenia powoda nastąpiły zatem w wyniku wypadku drogowego samochodu prowadzonego przez P. R. (1), którego zachowanie wypełniło znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k., tj. spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

W świetle powyższego nie powstaje zatem wątpliwość, iż sprawca wypadku, jest podmiotem, na którym ciążyłby obowiązek wypłaty ewentualnego zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności ubezpieczającego - sprawcy wypadku.

Co do zadośćuczynienia

Powód domagał się ostatecznie (k. 1, k. 26 i k 147) zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 160 000 złotych z odsetkami ustawowymi od 20 maja 2012 roku

Podkreślić trzeba, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art.445 § 1 k.c. w zw. z art.444 § 1 k. c.).

Przewidziane w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie - przez rekompensatę pieniężną - szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Charakter roszczenia o zadośćuczynienie jest taki, że wysokość przyznanej kwoty za doznane krzywdy powinna uwzględniać zarówno cierpienia powstałe w wyniku wypadku, jak też czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych związanych ze skutkami wypadku (a zatem również z uwagi na nieodwracalność skutków wypadku cierpienia na przyszłość), rokowania na przyszłość. Wskutek doznania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wywołanego jednym zdarzeniem, poszkodowanemu, co do zasady, przysługuje prawo tylko do jednorazowego zadośćuczynienia o jakim mowa w art. 445 § 1 k.c. Oznacza to, że sąd, rozstrzygając o takim świadczeniu, ma obowiązek objąć orzeczeniem całość doznanej przez powoda krzywdy, w tym również takiej, która polega na nieuchronnym pogorszeniu się w przyszłości stanu jego zdrowia lub innych niekorzystnych konsekwencjach czynu niedozwolonego, które w chwili wyrokowania są pewne lub dają się przewidzieć z dużym prawdopodobieństwem (tak: wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 października 2012 roku, sygn. I ACa 396/12, pub. LEX nr 1237843).

Bezopornie przed wypadkiem powód był osobą młodą - około 26 letnią, sprawną fizycznie i psychicznie oraz niepracującą. Powód zatem miał całe życie przed sobą oraz plany, aby podjąć pracę i założyć rodzinę. W chwili wypadku powód pobierał rentę socjalną z uwagi na niedosłuch nabyty w dzieciństwie. Zamieszkiwał co do zasady z rodzicami w P. i pomagał im w gospodarstwie. Pomimo młodego wieku powód był wówczas aktywnym mężczyzną, uprawiał rekreacyjne sporty i prowadził życie towarzyskie. Był w pełni samodzielny, nie wymagał pomocy osoby drugiej.

Obecnie powód ma 31 lat i z uwagi na odniesione obrażenia w wypadku z 10 marca 2012 roku stał się osobą nie w pełni sprawną fizycznie.

Szczególnie dotkliwe w skutkach dla powoda okazało się uszkodzenie nerwu twarzowego co ma wpływ na jego aktualny wygląd oraz niedowład lewostronny, który poważnie ogranicza jego sprawność fizyczną w postaci niezakłóconego chodu czy zdolności manualnych w lewej ręce.

Pomimo podjętego leczenia i rehabilitacji, która była celowa i konieczna powód nie odzyskała i najprawdopodobniej nie odzyska już sprawności lewej ręki i lewej nogi oraz nerwu twarzowego. Rokowania w tym zakresie są niepomyślne.

Podczas badania neurologicznego z 09 października 2015 roku powód nadal utykał na lewą kończynę dolną. Nie marszczył czoła po lewej stronie, nie domykał lewego oka i słabiej szczyrzył zęby po lewej stronie. Posiadał niedowład połowiczny lewostronny – w skali Lowette'a 4 stopnie.

Od strony neurologicznej obrażenia z wypadku, tj. stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiak śródmózgowy okolicy płata skroniowego prawej półkuli, krwiak podtwardówkowy okolicy czołowej po stronie lewej skutkowałą długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **25** % w oparciu o pkt. 5d -15 % i pkt. 10a – 10 % załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. tekst jednolity 2013 poz. 954) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

Stwierdzona obecnie u powoda asymetria twarzy po stronie lewej jest wynikiem idiopatycznego porażenia nerwu twarzowego lewego.

Oslabienie siły mięśniowej kończyn lewych (niedowład połowiczny lewostronny) ma charakter trwały i ze względu na czas jaki upłynął od wypadku nie można liczyć by upośledzenie to uległo zmniejszeniu.

W trakcie badania przed chirurgiem ortopedą w dniu 27 sierpnia 2015 roku powód był spowolniały ruchowo, zachodziło niedomykanie powieki oka lewego i nie marszczył czoła po lewej stronie. Wykazywał zaburzenia węchu, skarżył się na niedosłuch ucha lewego i nosił aparat słuchowy. Zachodziły nadto u powoda zaburzenia równowagi, osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej i dolnej lewej. Powód miał chód utykający na lewą kończynę dolną. Była widoczna wyraźna asymetria jego twarzy po lewej stronie.

Zgłaszane przez powoda dolegliwości – poza uszkodzeniem słuchu w dzieciństwie - mają związek z przebyłym wypadkiem. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są niepomyślnie ze względu na uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego (OUN).

Od strony chirurgiczno ortopedycznej obrażenia z wypadku, tj. stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiak śródmózgowy okolicy płata skroniowego prawej półkuli, krwiak podtwardówkowy okolicy czołowej po stronie lewej skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **55 %** w oparciu o pkt. 9b – 50% i pkt. 42 – 5 % załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. tekst jednolity 2013 poz. 954) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

Całkowity długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem wynosi **80 %**, tj. 5% z pkt. 42, 50 % z pkt. 9b, 15 % z pkt. 5d i 10 % z pkt. 10a - załącznika rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. tekst jednolity 2013 poz. 954) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

Aktualnie powód porusza się jednak samodzielnie i pomimo defektów lewej ręki i nogi jest w stanie samodzielnie wykonać większość czynności samoobsługi. Jest nadto osobą częściowo sprawną intelektualnie.

Z uwagi na wypadek powód nie wycofał się zatem z dotychczasowej aktywności, ale nie unika kontaktów z otoczeniem bo podjął pracę jako pracownik gospodarczy i może wykonywać lekkie prace przy sprzątanii.

Niewątpliwie dyskomfort dla powoda stanowi asymetryczny wygląd twarzy i niedowład obu kończyn lewych.

Wobec takiej przemiany w codziennym funkcjonowaniu powoda Sąd ocenił że zasadną tytułem zadośćuczynienia dla rekompensaty doznanych krzywd w wypadku z dnia 10 marca 2012 roku byłaby dla powoda łącznie kwota 100 000 złotych.

Zauważyć bowiem należy, że powód przeszedł kilka zabiegów i długotrwałe leczenie szpitalne. Doznawał dolegliwości bólowych oraz ograniczeń związanych z niesprawnością lewej ręki i lewej nogi oraz asymetrii twarzy. Podlega stałej rehabilitacji, która była i jest konieczna, by uniknąć pogłębienia skutków. Odczuwa lęki przed jazdą samochodem, nie prowadzi samodzielnie i nie posiada prawa jazdy. Dysponuje orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z powodu upośledzenia narządu słuchu jednak nie utracił całkowicie zdolności do pracy.

Należało mieć na względzie również i to, że J. B. jest nadal osobą młodą (31 lat) i nie zdążył się jeszcze zrealizować w roli ojca i męża.

Nie umniejszając mu wartości osobowej, należy dokonać jednak porównania jego sytuacji z analogicznym położeniem osoby młodej, która w takich rolach ma szansę się zrealizować i stwierdzić trzeba, że powód z prawdopodobnie nie będzie mógł założyć rodziny.

Podkreślenia wymaga i to, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie, poprzez rekompensatę finansową, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymszczerbkiem na zdrowiu, a wielkość zadośćuczynienia uzależniona jest od rozmiaru doznanej krzywdy czyli m.in. stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności, czasu trwania, nieodwracalności następstw i innych okoliczności mających w każdym przypadku charakter indywidualny.

Wysokość zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, a zatem utrzymana w granicach aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa (tak: Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z 26 lutego 1962 roku, IV CR 902/61, publ. OSNCP 1963/5/92; z 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, publ. OSPiKA 1966/4/92; czy z 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, publ. LEX nr 80272).

Uwzględnienie wysokości stopy życiowej społeczeństwa przy określeniu wysokości zadośćuczynienia nie może jednak podważać jego kompensacyjnej funkcji (tak: wyrok SN z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05, Biul.SN 2006/6/8).

Dlatego uwzględniając całe powyższe rozumowanie w ocenie Sądu kwota 160 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 10 marca 2012 roku byłaby wygórowana w porównaniu z kwotą 100 000 złotych.

W związku z przyznaną powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotą 24000 złotych zadośćuczynienia i wypłaconą kwotą 16 800 złotych należy dodatkowo przyznać kwotę **83 200** złotych, do osiągnięcia łącznej kwoty zadośćuczynienia 100 000 złotych (100 000 – 16 800)

Należy podnieść, że Sąd nie jest zobowiązany do „aptekarskiej” dokładności, zwłaszcza szacując wysokość zadośćuczynienia, które po części ma charakter uznaniowy i nie wynika z wyliczenia matematycznego.

Dlatego powyższa kwota zadośćuczynienia nie opiera się na działaniu matematycznym.

W związku z powyższym przy zastosowaniu art. 445 § 1 k.c. Sąd zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 83 200 zł zadośćuczynienia.

Powód w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia domagał się odsetek od dnia 20 maja 2012 roku przyjmując upływ 30 dni od zgłoszenia szkody.

Przed wytoczeniem sprawy toczyło się postępowanie likwidacyjne, a strona pozwana z pism powoda dowiedziała się o żądaniu powoda.

Zgodnie art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152) w art.14 jako zasadę wskazuje wypłatę odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1).

Ratio legis wskazanego przepisu, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej.

Po otrzymaniu zatem zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody.

Regulację tę z uwagi na kompensacyjny charakter odnieść także do zadośćuczynienia (vide: wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, publ. LEX nr 1129170).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie.

Strona pozwana uchylała się jednak od zapłaty zadośćuczynienia z uwagi na tok sprawy karnej II K 729/12. Ostatecznie w dniu 25 marca 2014 roku (k. 313 akt II K 729/11) zapadł prawomocny wyrok w sprawie karnej przesądzający odpowiedzialność sprawcy szkody.

W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela zaś pogląd, iż przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, publ. OSNC 2005/2/40; z dnia 17 listopada 2006 roku, V CSK 266/06, publ. LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, publ. LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, publ. LEX nr 602683).

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej w zakresie roszczenia odsetkowego, wedle którego odsetki winny być określone dopiero od dnia wyroku. Przyjęcie takiego zapatrywania prowadziło do nieuzasadnionego pokrzywdzenia powódki, co obowiązany mógłby wykorzystywać dążąc do przeciągania postępowania sądowego.

Wyrażona art. 363 § 2 k.c. zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter i nie może usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego.

Zatem możliwe jest w okolicznościach konkretnej sprawy zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 roku, II CKN 725/98, publ. OSNC 2000/9/158 i z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, publ. OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

W postępowaniu likwidacyjnym powodowi przyznano w dniu 15 maja 2014 roku (k. 39) zadośćuczynienie w łącznej kwocie 24 000 złotych i wypłacono jej kwotę 16 800 złotych. Pismem z dnia 03 lipca 2014 roku odmówiono powódce wypłaty dalszego zadośćuczynienia (k. 40).

Biorąc powyższe pod uwagę, przy zastosowaniu art.455 k.c. w zw. z art.481 k.c. Sąd przyznał odsetki od zasądzonej wyrokiem kwoty zadośćuczynienia 83 200 złotych od dnia 25 marca 2014 roku, tj. od dnia uprawomocnienia wyroku karnego.

W powyższym terminie do dnia 25 marca 2014 roku strona pozwana nie była obiektywnie w stanie z uwagi na brak przesądzenia odpowiedzialności P. R. (1) ocenić zasadność roszczenia powoda oraz zająć stanowisko, w tym przygotować kwotę żadaną do wypłaty.

Jako profesjonalny podmiot świadczący usługi ubezpieczeniowe już z tym dniem powinna była strona pozwana liczyć się jednak z obowiązkiem zapłaty, ponieważ zaistniało zdarzenia objęte umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Ustawą z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 poz. 1830 .) przepis art. 481 k.c. otrzymał od dnia 01 stycznia 2016 roku nowe brzmienie.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z dyspozycji art. 481 § 2 k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W myśl art. 56 ustawy z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Sąd zasądził zatem kwotę 83 200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku dnia zapłaty.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt. I wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Powództwo zostało uwzględnione w części w około 52 %.

Powód żądał 160 000 zł zadośćuczynienia.

Sąd uwzględnił żądanie zadośćuczynienia do kwoty 83 200 zł czyli w 52 %.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, z tym że pozwany korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu (k. 15 w zw. z k. 18).

Powód był zwolniony od kosztów sądowych (k. 15).

Oplata od pozwu wynosiła 8 000 złotych (5 % z 160 000 zł).

Skoro strona pozwana przegrała proces w 52 % to Sąd nakazał ściąganie 4160 złotych tytułem opłaty od strony pozwanej.

W sprawie sporządzono opinie biegłych na łączną kwotę 2 884,52 zł (k. 76,93,99,124,126, 187), z czego Skarb Państwa zaliczkował 1884,52 złotych a strona pozwana wpłaciła zaliczkę 1000 złotych (k. 59).

Uwzględniając procent w jakim strona pozwana przegrała proces obciąża ją kwota 1499,95 z tytułu wydatków, a Sąd potrącając zaliczkę 1000 złotych nakazał ściągnąć od strony pozwanej kwotę 499,95 złotych.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej oraz §6 pkt 6 i § 2 ust.3, §15-17 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 490) Sąd przyznał pełnomocnikom stron kwoty po 4428 zł brutto, w tym kwotę 828 zł jako podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu, które nie zostały opłacone ani w całości ani w części.

Wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci wydatków powyżej wliczonych oraz nieuiszczoną opłatą od pozwu został obarczony Skarb Państwa przy zastosowaniu art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2016 poz. 623).

SSO Paweł Poręba